

Władze komunistycznej Polski a kwestia Łemków

WERSJA W J.POLSKIM

„Władze komunistycznej Polski a kwestia Łemków”

Український журнал - 1/2009, tłumaczenie z ukraińskiego Marusi Chomyn

Jarosław Syrnyk, Wrocław

Sekretarz Ukraińskiego Towarzystwa Historycznego w Polsce, współpracownik Instytutu Pamięci Narodowej we Wrocławiu

Do 1947 roku Łemkowie w oczach warszawskich urzędników byli takimi samymi Ukraińcami, jak inni przesiedleni w ramach Akcji „W”.

W powojennej historii Ukraińców w Polsce tak zwana „kwestia łemkowska” szczególnego znaczenia nabrała po przeprowadzonej w latach 1944-1946 deportacji na wschód oraz po Akcji „Wisła” w 1947 roku. Nagle okazało się, że Łemkowie stanowią wśród Ukraińców znaczną, bo 15-20% grupę. To zdecydowanie kontrastowało z sytuacją i znaczeniem tzw. „kwestii łemkowskiej” w II RP. O ile politykę przedwojennych polskich władz skierowaną na oderwanie Łemków od ukraińskiej grupy etnicznej można zaliczyć do wielu innych, podobnych działań „sanacji”, które realizowano na styku polskiego i ukraińskiego narodu (np. na Chełmszczyźnie) w celu polonizacji tych ziem to, trzeba podkreślić, wówczas taka polityka nie zagrażała bezpośrednio istnieniu Ukraińców w Polsce. Sytuacja zdecydowanie zmieniła się po okresie 1944-47, gdy Ukraińcy zostali rozproszeni po całej Polsce. W nowej sytuacji każda próba antagonizowania Łemków i Ukraińców była śmiertelnie niebezpieczna dla ukraińskiej mniejszości w Polsce.

Warto przypomnieć, że w początkowej fazie rządów komuniści planowali rozwiązać „kwestię łemkowską” nie robiąc wyjątków, czyli w ramach losu, który zgotowano wszystkim Ukraińcom. Większość mieszkańców Łemkowszczyzny była przesiedlona do ZSRS. Podczas przygotowań do Akcji „Wisła” opracowano dokument, w którym jednoznacznie stwierdzono, że wysiedleniu podlegają wszystkie grupy społeczności ukraińskiej, łącznie z Łemkami. Dlatego też blisko 35 tys. Łemków, którzy w 1947 roku pozostali w granicach państwa polskiego, przewieziono na zachód tymi samymi wagonami, co i innych przesiedleńców z Akcji „W”. Były przypadki uwięzienia Łemków w obozie w Jaworznie. Ich los nie odróżniał się więc niczym od losu innych Ukraińców, ponieważ każdy przesiedlony przeżył taką samą tragedię i doznał takiej samej nędzy po przymusowym osiedleniu na nowym miejscu.

Jednak ten pierwszy powojenny etap działań polskich komunistycznych władz odnośnie Łemków dość szybko się zakończył. W odróżnieniu od następnych, charakteryzował się on spójnością, ponieważ w oczach warszawskich urzędników, Łemkowie byli takimi samymi Ukraińcami jak i reszta przesiedleńców. Jednak od chwili zakończenia operacji „Wisła” sprawa Łemków staje się, z różną zresztą intensywnością, przedmiotem rozgrywki, której celem jest polonizacja Ukraińców w Polsce. Co ciekawe, w oficjalnym obiegu (zgodnie z dokumentem Ministerstwa Ziem Odzyskanych z listopada 1947 roku) słowa „Ukrainiec” i „ukraiński” nie są stosowane, zaś przesiedleńców z Łemkowszczyzny na listach urzędnicy rejestrowali jako Rusinów, Łemków, a nawet jako Polaków. Zdarzało się też, że Łemkami na tych listach nazywano dawnych mieszkańców Chełmszczyzny.

Dziesięć lat nieistnienia

Okres 1947-1956 z czasem zostanie nazwany okresem „dziesięciu lat nieistnienia” Ukraińców w Polsce. Największe natężenie akcji polonizacyjnej przypada na lata 1947-1952. Nie funkcjonowała wówczas ani jedna szkoła, gdzie nauczano języka ukraińskiego. Zlikwidowano struktury Kościoła Greckokatolickiego. Organy bezpieczeństwa (UB) w całym kraju uganiały się za byłymi członkami ukraińskiego podziemia. Na tym tle szczególnym i znaczącym musi wydawać się odstępstwo w postaci pozwolenia, aby zza żelaznej kurtyny do kraju bez przeszkód trafiały czasopisma moskalofilskiego stowarzyszenia „Łemko-Sojuz”, przede wszystkim „Karpacka Ruś”. To czasopismo uwagę skupiało na „niezasłużonej karze”, jaka spotkała Łemków jakoby niezwiązanych z działalnością UPA, a co więcej, ze wszystkim, co ukraińskie. Setki przesiedleńców z Łemkowszczyzny próbowało wykorzystać w praktyce tę lukę w polityce władz wysyłając do Warszawy podania z prośbą o pozwolenie na powrót w rodzinne góry, podkreślano przy tym łemkowską odrębność petenta.

Pierwszym szefem Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego był Łemko

W przededniu wielkiego politycznego przełomu w roku 1956 znacząca grupa Łemków postanowiła rozpocząć działalność w ramach utworzonych w 1955 roku „oświatowo-kulturalnych komisji dla ludności ukraińskiej”, które później (w czerwcu 1956 roku) stały się jedną z podwalin Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK).

Pierwszym szefem UTSK był Łemko z miejscowości Turyńskie, niedaleko Sanoka, Stefan Makuch. W skład towarzystwa wchodził także inni Łemkowie, jak np. Wacław Szost. Struktury UTSK w województwie zielonogórskim i wrocławskim praktycznie zostały utworzone przez

młodych łemkowskich inteligentów. Zasadniczym celem tych ludzi było dążenie do organizacji powrotów w rodzinne strony. Władza w żaden sposób nie mogła jednak do tego dopuścić, ponieważ wysiedlenia, a nawet zapoczątkowana w roku 1952 zmiana strategii wobec Ukraińców (co z czasem doprowadziło do powstania UTSK), nie odwoływały zasadniczego celu tej polityki, jakim była „stabilizacja” Ukraińców na ziemiach zachodnich, czyli ich pełna polonizacja. Ponieważ na przełomie lat 1956/57 Ukraińcy jednogłośnie domagali się prawa powrotu na swoje ziemie, należało rozbić tę niebezpieczną jedność. Uderzono w tych, kto najgłośniej domagał się takiego prawa. W czerwcu 1957 r. ze stanowiska szefa Towarzystwa musiał zrezygnować Makuch. W latach 1957-58 zlikwidowano wojewódzkie zarządy UTSK w Zielonej Górze i Wrocławiu. Jednocześnie organ UTSK „Nasze Słowo” zaczął podsycać wygasające antagonizmy pomiędzy Łemkami i resztą społeczności ukraińskiej. Jednocześnie rząd polski przeprowadził rozmowy, a nawet podpisał porozumienie z kontrolowanym przez „Łemko-Sojuz” Łemkowskim Komitetem Pomocniczym. Nie jest zapewne dziełem przypadku, że w 1958 roku z ZSRR do Polski powrócił Michał Doński, Łemko z Woli Cieklińskiej, były pracownik Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, który w latach 1946-1954 (jako współpracownik NKWD) brał udział w likwidacji ukraińskiego podziemia w ZSRS. Już w roku 1959 Doński staje na czele utworzonego w przededniu drugiego zjazdu UTSK zarządu łemkowskiej sekcji przy UTSK. Dla delegatów Zjazdu był to znak, iż mimo głoszonej tezy o traktowaniu Łemków jako Ukraińców, władza była gotowa organizacyjnie podzielić UTSK. Ale to nie oznaczało uznania Łemków jako odrębnego narodu. Takie posunięcie nie tylko nie przyniosłoby żadnych korzyści, ale dodatkowo zmusiłoby władze do uznania Akcji „Wisła” za niesprawiedliwą wobec Łemków. Zresztą, taka decyzja nie zostałaby zaakceptowana przez Moskwę. Tym nie mniej taki swoisty szantaż „łemkowskim separatyzmem” był dla władz wygodnym i efektywnym sposobem wpływania na działalność UTSK.

Autonomiczny status Łemkowszczyzny

Przebieg wydarzeń z końca lat 1960 dowiódł, że w kwestii łemkowskiej graczy jest więcej. W roku 1967 odrodzili się oni w „Łemko-Sojuzie”. Podczas 24 Zjazdu organizacji, który odbył się w Yonkers w USA, uchwalono dokument skierowany do polskiego rządu z prośbą o nadanie Łemkowszczyźnie statusu autonomicznego. Pojawienie się tego dokumentu ożywiło operacje, przeprowadzane przez organy bezpieczeństwa w Polsce przeciwko łemkowskim działaczom w celu odcięcia ich od „Łemko-Sojuzu”. Tym razem uderzenie skierowano we wrocławski oddział UTSK, w oddziały na Łemkowszczyźnie, jak również w rzeszowski zarząd wojewódzki, na czele którego stał Doński. W 1975 r. Doński wyjeżdża do USA, ale tam nie udaje się mu osiągnąć poważniejszych sukcesów. Tymczasem w Polsce z końcem lat 1970-ych polityka polonizacji Ukraińców prowadzona jest już bez zachowania jakichkolwiek pozorów. W 1977 roku na południowym-wschodzie kraju administracyjnie zmieniono nazwy ponad 100 miejscowości. W Legnicy, w prowokacyjny sposób, odwołano ze stanowiska dyrektora miejscowego liceum z punktem nauczania języka ukraińskiego. Zmniejszono również nakład „Ukraińskiego kalendarza”.

Справа Лемків - narzędzie walki z przejawami nacjonalizmu

Od totalnej zagłady Ukraińców ratują przemiany polityczne i społeczne w latach 1980- tych. Wymiana kadr na najwyższych szczeblach ówczesnej władzy, szczególnie objęcie stanowiska I sekretarza Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) przez gen. W. Jaruzelskiego, doprowadzają do przewartościowania polityki władz. Zmienia się też podejście do kwestii ukraińskiej. Władze bez jakiegokolwiek kamuflażu ogłaszają potrzebę wykorzystania „kwestii łemkowskiej” jako narzędzia w walce z „nacjonalistycznym elementem” wśród Ukraińców w Polsce. Znowu pojawia się sprawa stworzenia oddzielnego „łemkowskiego” stowarzyszenia. Wśród inicjatorów powołania Stowarzyszenia Miłośników Kultury Łemkowskiej znalazł się również informator polskiej Służby Bezpieczeństwa, „tajny współpracownik” „Andrzej”. Co prawda, Stowarzyszenia akurat wtedy nie utworzono, ale w połowie lat 1980-tych sprawa była przesądzona. W 1985 roku, Edward Prus w ekspertyzie przygotowanej dla administracji wojewódzkiej w Legnicy, otwarcie komunikował, że „w polskim interesie narodowym jest oderwanie Bójków i Łemków od Ukraińców”.

WERSJA W J.UKRAIŃSKIM

do góry ↑

Власті комуністичної Польщі та лемківське питання

Український журнал - 1/2009

Ярослав Сирник, Вроцлав

секретар Українського історичного товариства в Польщі, Науковий співробітник Інституту національної пам'яті у Вроцлаві

В очах варшавських чиновників лемки до 1947 року були такими ж українцями, як усі інші переселенці акції „В”.

Вагомість т.зв. „лемківського питання“ у повоєнній історії українців Польщі виникла в першу чергу з того, що після проведених депортацій на схід (1944–1946) та акції „Вісла“ (1947), серед залишків українського населення Польщі саме уродженці Лемківщини почали становити дуже помітну 15–20% групу. Це явно контрастувало з ситуацією і

значенням т.зв. „лемківського питання“ з часів II Речі Посполитої. Оскільки до 1939-го тиск польських властей на відрив лемків від українства можна прирівняти до інших дій „санації“, що проводилися на стику польського і українського етносу (наприклад, на Холмщині) з метою насильної полонізації цих земель, вони все ж не загрожували буттю українства як такого. Зовсім інакше після 1944–1947 рр., в умовах розпорошення українців по всій Польщі, кожна спроба антагонізувати „лемківське“ „українському“ була для цього ж українського буття в Польщі вкрай небезпечна.

Слід пригадати, що спочатку існування комуністичного режиму в Польщі „лемківське питання“ планувалося розв’язати в рамках вирішення долі всіх українців. Більшість мешканців Лемківщини була переселена до УРСР. У ході підготовки до акції „Вісла“ було створено документ, у якому прямо писалось, що „евакуації підлягають усі відміни української національності, включно з лемками“. Образно кажучи, оцих близько 35 тисяч лемків, які в 1947-му залишилися у кордонах Польщі, було перевезено на захід цими ж самими вагонами, як усіх інших переселенців з акції „В“. Відомі випадки ув’язнення лемків у таборі Явожно. Нічим не відрізнялася їхня доля, а фактично злидні, які довелося терпіти на нових місцях поселення.

Проте цей перший повоєнний етап у розробці комуністичними властями Польщі лемківського питання закінчився досить швидко. На відміну від наступних він характеризувався однозначністю. Отже, в цей період лемки були в очах варшавських чиновників такими ж самими українцями, як усі інші переселенці „В“. Від завершення акції „Вісла“ „лемківське питання“ стає, хоч із різною інтенсивністю, елементом розіграшу, метою якого є полонізація українців Польщі. До речі, у офіційному обігу (згідно з документом Міністерства віднайдених земель від листопада 1947 р.) слова „українець“, „український“ не вживаються. Втім, переселенців з Лемківщини реєструють у списках як „русинів“, „лемків“, бува і „поляків“. Трапляється і таке, що „лемками“ у цих же списках переселенців іменують колишніх жителів Холмщини.

Десять років небуття

Роки 1947–1956 фіксують згодом, як „десять років небуття“ українців у Польщі. Звичайно, найбільший полонізаційний тиск відбувався між 1947 та 1952 рр. Саме тоді не існувало жодної школи, де б велось навчання українською мовою. Фактично скасовано структури Греко-католицької церкви. По всій країні органи безпеки (УБ) розшукували колишніх членів українського підпілля. На цьому тлі особливою і значущою мусить видатися прогалина, якою було надходження з-за „залізної завіси“ видань москвофільського товариства „Лемко-Союз“, у першу чергу часопису „Карпатська Русь“. Цей часопис

ставив зокрема великий акцент на справі „незаслуженої кари“, яка зустріла лемків, буцімто непричетних до дій УПА, чи ширше – до української справи взагалі. Сотні переселенців з Лемківщини пробувало втілювати оцю своєрідну інструкцію в життя, посилаючи до різних органів влади заяви з проханням надати дозвіл повернутися в рідні гори, підкреслюючи при цьому свою лемківську тотожність.

Першим головою УСКТ був лемко

Напередодні великого політичного перелому 1956-го значна група лемків вирішила проводити діяльність у рамках створених у 1955-му „культосвітніх комісій для української людності“, які згодом (у червні 1956-го) стали однією з основ Українського Суспільно-Культурного Товариства (УСКТ). Першим головою УСКТ став лемко з Туринського, що неподалік Сянока, – Степан Макух. В Управі Товариства були також інші лемки, як наприклад, Василь Шост. Воеводські структури УСКТ у Зеленогірському та Вроцлавському воєводствах створилися практично також молодими лемківськими інтелігентами. Поставили вони собі одну ціль: Товариство має добиватися організованих поворотів на рідні землі. Влада не була готова в жоден спосіб сприйняти це: адже виселення, а навіть пізніша зміна стратегії стосовно українців, яку започатковано у 1952-му (що призвело згодом до виникнення УСКТ), не знімали з денного порядку головної мети політики супроти українців: їхньої „стабілізації“ на Західних Землях, себто, по-іншому – колонізації. Оскільки на зламі 1956/1957 українці одностайно домогалися повернення, цю „небезпечну“ єдність слід було розбити. Удар був націлений на тих, хто найгучніше домагався повернень. З посту голови Товариства змушений був піти у червні 1957-го Макух. Упродовж 1957 та 1958 років розбито воєводські управи УСКТ у Зеленій Горі і Вроцлаві. Одночасно орган УСКТ „Наше слово“ почав підігрівати дещо вщухлий антагонізм між лемками та рештою української громади. Паралельно польський уряд провів переговори і навіть підписав угоду з підвладним „Лемко-Союзові“ Лемківським Допоміжним Комітетом. Здається, невинно у 1958 р. до Польщі повертається з УРСР Михайло Донський, лемко з Цеклинської Волі, колишній працівник польського Міністерства Громадської Безпеки, а в 1946–1954рр. – учасник (як співпрацівник НКВС/МВД/МГБ) розгрому українського підпілля в УРСР. Уже з 1959-го Донський стає на чолі створеного напередодні II З'їзду УСКТ Правління Лемківської секції при УСКТ. Для делегатів З'їзду був це сигнал: попри проголошувану тезу про трактування лемків як українців влада була готова організаційно розділити УСКТ. Це не означало визнання лемків окремою національністю. Визнання не принесло б ніяких користей властям, а ще й змусило б визнати акцію „Вісла“ щодо лемків неправильною. Зрештою, таке рішення не було б у той час акцептоване Москвою. Втім, своєрідний шантаж „лемківським сепаратизмом“ надав владі прекрасний важіль впливу на УСКТ.

Автономний статус Лемківщини

Хід подій, які відбувалися наприкінці шістдесятих, довів, що в лемківському питанні гравців більше. У 1967-му вони заново прокинулися в „Лемко-Союзі“. На 24 З'їзді організації, що відбувся в Йонкерсі (США), було створено документ до польського уряду з вимогою надати Лемківщині автономний статус. Цей документ спричинив погравлення операцій, ведених органами безпеки посеред лемківських активістів у Польщі з метою перетину зв'язків з „Лемко-Союзом“. Цього разу, окрім вроцлавської ланки УСКТ, удар відбився також на гуртках у Лемківщині, а також на ряшівській воєводській управі, яку очолював Донський. Внаслідок дій СБ у 1975-му Донський виїжджає до США, проте ніякої великої діяльності йому тут розгорнути не вдається. Тимчасом у Польщі кінця сімдесятих років ХХ ст. уже неприховано ведеться політика полонізації. В 1977-му адміністративним способом змінюються назви більше сотні місцевостей на південному сході країни. У Лігниці в провокаційний спосіб відкликають з поста директора тутешнього ліцею з українською мовою навчання. Скорочується тираж „Українського календаря“.

Лемківське питання“ – знаряддя для боротьби з „націоналістичними елементами“

Від повної загибелі українцям вдається врятуватися лише завдяки політичним і суспільним перетворенням 1980–1981 рр.

Зміни на верхівках тодішньої влади, особливо ж висунення на пост І секретаря Польської Об'єднаної Робітничої Партії (ПОРП) ген. Войцеха Ярузельського приносять спроби нового осмислення різних прошарків політики. Серед іншого – редефініюється й політика в українському питанні. У зовсім прямий спосіб оголошується потреба використання „лемківського питання“ як знаряддя для боротьби з „націоналістичними елементами“ серед українців Польщі. Наново постає питання про створення окремого „лемківського“ товариства. Фактично, серед ініціаторів „Товариства Любителів Лемківської Культури“ знайшовся теж інформатор польської СБ, „таємний співробітник“ „Анджей“. Щоправда лемківського товариства якраз тоді не створено, проте приблизно із середини 80-х рр. справа виглядає вирішеною. В 1985-му Едвард Прус у експертизі, створеній для Воєводської адміністрації Лігниці, прямо заявляв, що в польському „національному інтересі є відрив бойків і лемків від українців“.

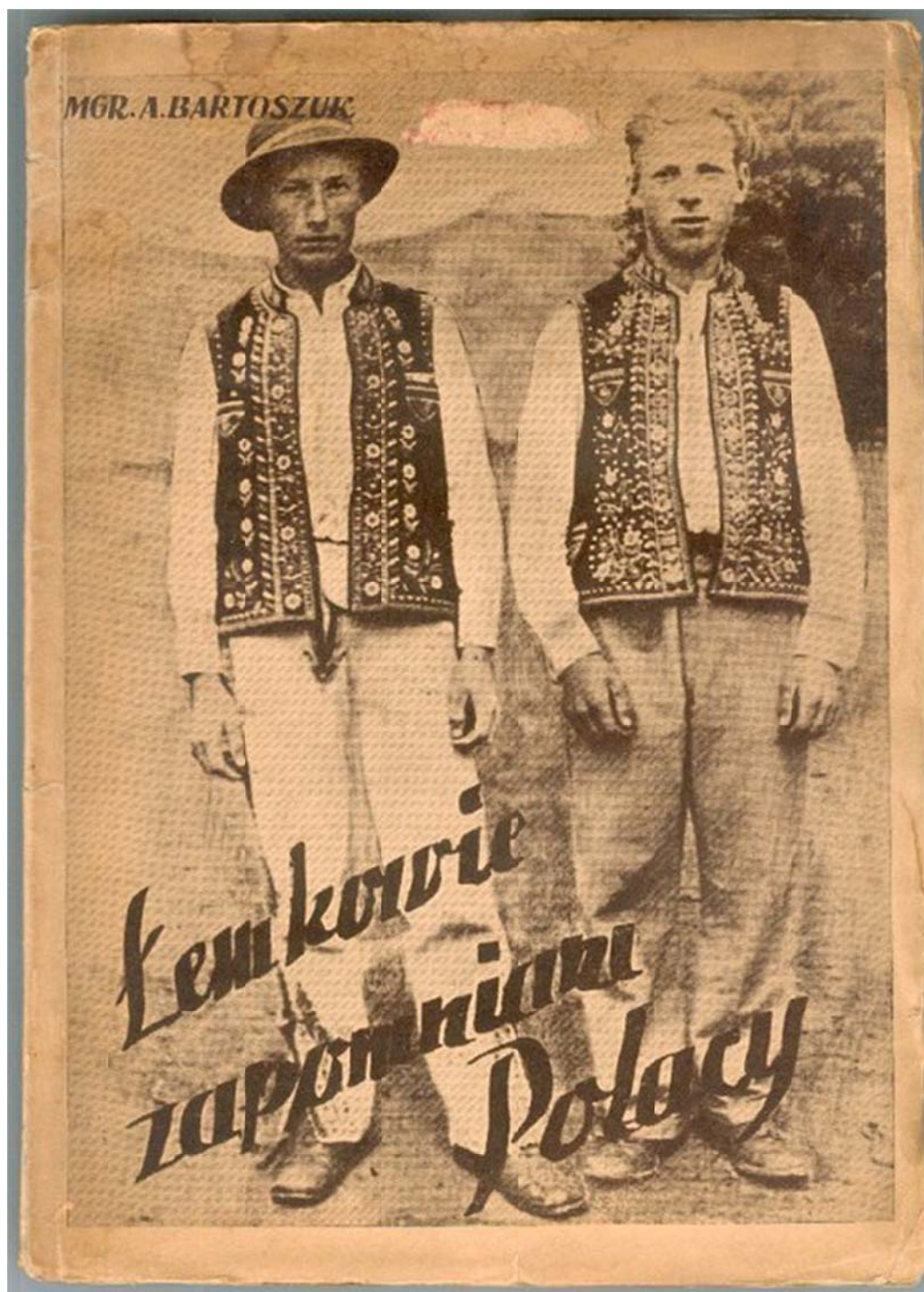


МОЛИТ ТЯ БОЖЕ
РУСИНСКИЙ РІД
О СПОКІЙ ДЛЯ НАС
ОД ВСЯКЫХ БІД

ПРОСИМЕ ТЕБЕ -
НАМ ПРИЙДЕ ЧАС,
КОЛИ БУДЕМЕ
МЫ В СЕБЕ ЗАС.

·S·

1914-1947-1996



ХТІЛИ З НАС ЗРОБИТИ ...

II ХВИЛЯ З РУСИНЬСКО/ ЛЕМКІВСКОМ КУЛЬТУРОМ ЛІСЕЦ 16.09.2006р.

Кружок Стіваришныя Лемків в Лісци широкосердечно запрашає 16 вересня на II едичію імпрези "ХВИЛЯ З РУСИНЬСКО/ ЛЕМКІВСКОМ КУЛЬТУРОМ В ЛІСЦУ" 16.09.2006р



Імпреза буде зложена з двох частин:

I) од год. 16:00 артистичний програм, на котрым запрезентуют ся:

- місцевы діти з лемківском поезією
- фольковий ансамбль "Лемко-Товар" зо Стржеlec Красньских
- ансамбль "Капеля Древутиа" з Лубліна
- діти, котры вчат ся лемківського языка в Лігници, з прирыхтуваным перез себе програмом
- ансамбль "Кычера" з Лігници

II) от ок. 20:30 - забава на сельській сьвітлиці в Лісци, а заграют "Капеля Древутиа", а от год. 2:00 до білого рана лемківскій ансамбль "Троянда" з Хоцянова.

Imprezę zrealizowano dzięki dotacji:

Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji,

Urzędu Gminy w Lublinie,

Radnemu miasta Legnicy Robertowi Kozłeczek,

Carpatho-Rusyn Society z USA,

anonimowemu darczyńcy z Toronto w Kanadzie,

oraz Hotelowi-Restauracji "Chata Karczowska"

Вступ на артистичный програм в ціні 10 зл., Діти вступ вільный.

Вступ на забаву 40 зл., але при купівлі білету на артистичний програм, вступ на забаву в ціні 30 зл.

На забаву поєднаным з концертом

Informacje o biletach i programie dostępne: 0765749624, 07657419035, 07657419035

Zarząd Kola Stowarzyszenia Lemków w Liścu serdecznie zaprasza na drugą edycję imprezy "Chwila z Rusinsko/Lemkowską kulturą " Liśce 16.09.2006r.

Wystąpią :

Lemkowski Zespół Pieśni i Tańca "Kyezera" z Legnicy
Lemkowski folkowy zespół "Lemko-Tower" z Strzelec Krajeńskich
Folkowy zespół "Kapela DREWUTNIA" z Lublina
Lemkowski estradowy zespół "Trojanda" z Chocianowa.
Grupa dzieci z punktu nauki języka lemковского z Legnicy, oraz
grupa dzieci z Liśca, która zaprezentuje lemkovską poezję.

Impreza składa się z dwóch części:

Początek programu artystycznego godz: 16:00.

Okolo godziny 20:30 zapraszamy na lemkovską zabawę do białego rana!!!

A zagrają na niej: Folkowy zespół "Kapela DREWUTNIA" z Lublina,

i Lemkowski estradowy zespół "Trojanda" z Chocianowa.

Na zabawie zapewniamy skromną konsumpcję.

Impreza odbędzie się w świetlicy wiejskiej w Liścu.

Wstęp na program artystyczny 10 zł (dzieci wstęp wolny).

Wstęp na zabawę 40 zł, ale przy zakupie biletu na program artystyczny bilet na zabawę kosztuje 30zł!!!

Wszystkie informacje związane z imprezą dostępne są pod numerami telefonów:

Kom: 065749624, dom: 07657419035.

Patronat medialny:





На прилагаемом рисунке названия части русских сел, которые были насильственно выселены из западной части Галичины, так называемой Лемковщины и отданы полякам для польской колонизации. Советское правительство разделило русский народ в Карпатах на три части: одну часть, восточную, оно взяло себе; Пряшевщину оно отдало Чехословакии; а галицкую Лемковщину - Польше. С панями в Праге и в Варшаве московские господа заключили договор, по котором руснаки из Лемковщины и из Пряшевщины могут добровольно переселиться в Советский Союз. Никто не спросил наш народ, чего он хочет. На Пряшевщине наших людей еще не трогают, но галицких лемков насильственно переселяют в Советский Союз. Гонят их как скот, в снег, в стужу и дождь на железнодорожные станции, и там они ожидают поезда под открытым небом по целым неделям, иногда и по пять недель. Во многих случаях их хаты разрушают и жгут целые деревни, дабы люди не могли вернуться домой. Из Лемковщины пишут, что вместо освобождения там теперь плач и рыдание и что пришел конец Руси на Лемковщине. Будем на страже и будем организовываться, дабы такая же судьба не постигла и Пряшевщину и всю Карпатскую Русь...(А. Геровский, 1945 год)